KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Maja. — Rok 1851. Środa. № 127. Jutro, Śtej Zofji z 3 Córkami.

Wczoraj o godzinie $5^1/_2$ wieczorem, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JMĆ, wraz z NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ i KRÓLOWĄ JMCI, raczyli przybyć do m. *Warszawy*. Krótko przed przybyciem NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, JEGO C. K. MOŚĆ raczył wjechać do miasta, i udać się do *Łazienek Królewskich*, dla przyjęcia tamże NAJJAŚNIEJSZEJ MONARCHINI. Po obu stronach *Nowego Zjazdu*, zebrała się licznie Publiczność, dla powitania NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, a wieczorem, całe miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją, i na wielu domach ukazały się Cyfry JJ. CC. KK. MOŚCI. NAJJAŚNIEJSZY MONARCHA, raczył przybyć w towarzystwie Hrabiego *Orłowa*, Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI. Przed pałacem *Łazienkowskim*, do którego NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył zajechać, oczekiwała wyznaczona w dniu tym dla zaciągnięcia na wartę honorową, 1sza rota Grenadjerów pułku *Staroingermanlandzkiego* ze sztandarem i chórem muzyki pułkowej. JO. Xiążę FELDMARSZAŁEK NAMIESTNIK Królestwa, na czele Znakomitych Osób Wojskowych, miał zaszczyt przyjmować NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, za przybyciem J. C. K. MOŚCI do *Łazienek Królewskich*; a NAJJAŚNIEJSZĄ PANIĘ, JO. Xiężna NAMIESTNIKOWA.

W orszaku NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, przybyli z *Petersburga*: Jenerałowie-Adjutanci J. C. K. MOŚCI: Hr. *Adlerberg* i *Apraxin*; Wielki Marszałek Dworu Hr. *Szuwałow*, i Jenerał-Major Xiążę *Menszykow*.

Wczoraj w Kościele XX. *Franciszkanów*, odprawił Primicje JX. Felix *Tymiński*, nowo-wyświęcony z tegoż Zgromadzenia. Stosowną przemowę do tego obrzędu miał JX. A. *Goszczyński* Kustosz. Alumni wykonali dzieła religijne znanych kompozytorów Józefa *Elsnera* i Romualda *Zientarskiego* Nauczyciela.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył Felixowi *Karpińskiemu*, za przestępstwo polityczne w r. 1846 na lat 15 do robót w kopalniach zesłanemu, skrócić karę powyższą do lat trzech, jeżeli obecnem postępowaniem swojem i dobrym sposobem myślenia, zdołał w części przynajmniej zagładzić poprzednie przestępstwo.

Na zasadzie odezwy JW. Konsula Jeneralnego *Królewsko-Pruskiego* z d. 10 Kwiet: r. b., Kom: R. S. i D. podaje do wiadomości powszechnej, że Rejencja *Poznańska* mając na uwadze, iż zaraza bydlęca *xięgosuszem* zwana, w Królestwie *Polskiem*, wzdłuż granicy jej Departamentu, obecnie nie grasuje, odwołała obostrzone środki ostróżności, jakie były zaprowadzone na granicy tego Departamentu, w celu zapobieżenia przeniesienia pomienionej zarazy do Królestwa *Pruskiego*, i ogłoszone przez tutejsze pisma publiczne w pierwszych dniach Lutego r. b. Odtąd więc dozwolonem znowu będzie wprowadzanie do Królestwa *Pruskiego*: 1) Wszelkiego gatunku bydła rogatego, skoro takowe po zatrzymaniu w kwarantannie *Podzamczu* lub *Bogusławicach* przez dni 21 uznane zostanie za zupełnie zdrowe. 2) Trzody chlewnej i owiec, skór zwierzęcych, rogów, surowej wełny, włosów, szczeciny, łoju przetopionego, mianowicie tak zwanego *Wampentalg*, po należytem ich oczyszczeniu lub opakowaniu, przez wiadome Komory, przy których znajdują się stawy do pławienia zwierząt. Co się tycze wprowadzania surowej wełny, pozostają w swej mocy dotychczas obowiązujące przepisy.

Po Xiędzu Janie *Godlewskim*, Proboszczu przy Kościele w *Błoniu* d. 9 Sierp: 1831 r. zmarłym, pozostał spadek składający się z gotowizny rs. 88 k. $22^1/_2$, w Banku Polskim będącej. Oczem, dla wiadomości sukcesorów podajemy.

JW. Radca Tajny Baron *Meyendorff*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny NAJJAŚNIEJSZEGO PANA przy Dworze J. C. K. APOSTOLSKIEJ Mości; oraz Kamerjunkier Dworu Paweł *d'Oubril*, Starszy Sekretarz Legacji Rossyjskiej w *Wiedniu*, przybyli do *Warszawy*.

Wczoraj, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zasnął w BOGU, ś. p. Radca Dworu Alexander *Swieszewski*, Naczelnik Wydziału Administracyjno-Rachunkowego w Okręgu Naukowym Warszawskim, Kawaler Orderu Śgo STANISŁAWA III kl:. Zgon ten pogrąża w nieutulonym smutku Żonę, Dzieci i liczne Rodzeństwo, tak w *Warszawie* jak i na prowincji.

Szymon *Robusz*, dymis: Pułkownik Wojsk Ces:-Ros:, Radca Koleg:, b. Radca b. Rządu Gubernjalnego Kaliskiego, Kawaler Orderów Śtej ANNY II i III klassy, Śgo WŁODZIMIERZA IV klassy, i Znaku nieskazitelnej służby za lat XXV, ozdobiony złotą szpadą za waleczność, i różnemi medalami, przeżywszy lat 60, onegdaj po północy życie zakończył. Exportacja zwłok, odbędzie się dziś o godz: 5tej z południa, z Kościoła Prawosławnego przy ulicy *Podwale*, na smętarz *Wolski*.

Marcin *Twardy*, Obywatel tutejszy, przeżywszy lat 62, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z sześciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o gogodzinie 6tej po południu, z domu Nro 920 przy ulicy Chłodnej, na smętarz Powązkowski.

Przy końcu z. m. stroskana Siostra i kilku Przyjaciół, złożyli na smętarzu *Powązkowskim* zwłoki ś. p. Klary *Werbusz*, zgasłej d. 21 t. m., w 67 roku życia. Córka ś. p. Dominika *Werbusz*, Urzędnika za czasów *Stanisława Augusta*, i Antoniny z Kumelskich, pochodziła z dawnej rodziny w *Litwie* osiadłej. Cnotom domowym Rodziców i stosunkom pokrewieństwa, winna była to wychowanie, które się pod wczesnym wpływem dobrych

przykładów na pięknych duszach zaszczepia. Tam naprzód uczyła się jak zyskiwać ów szacunek i uwielbienie, którem się w dalszem życiu otoczyła, i to błogosławieństwo niedoli która się do niej z ufnością tuliła. Chrześcjanka w całem życiu, była jej wzorem w długich cierpieniach i ostatnich godzinach. Z spokojną cierpliwością, z wiarą w obietnice Religji, zstępowała do grobu, pewna, że idzie przed SĘDZIEGO, który sam jeden niesprawiedliwość losu i cicho spełnione obowiązki życia nagrodzić może. Pokój jej duszy! cześć jej pamięci! — ***

Śledząc ciągle każdy ruch jednego z najważniejszych może przedsiębierstw, jakiem jest u nas żegluga parowa na *Wiśle*, donieśliśmy niedawno, że paropływ Nr 1 *Xiążę Warszawski*, który z *Gdańska* pięć gabar przyholował, po wyładowaniu na Komorze wodnej przywiezionych towarów kolonialnych, na noc w Sobotę stanął pod *Solcem*. Nazajutrz nadciągnął tamże z góry, z za-*Kaźmierza*, z *Kępy Choteckiej*, paropływ Nr 4 *Kraków* wraz z czterema gabarami naładowanemi pszenicą *lubelską*. Nareszcie wczoraj rano również z góry, przybył jeszcze paropływ Nr 2 *Wisła*, wraz z gabarą mającą pszenicę z *Nowej Alexandrji* (Puław). Po przelichtowaniu ładunku z powodu wzrastającej wody, gabary Nr 4, 9, 11, 12 i 13ty, holowane paropływami Nr 2 *Wisla* i Nr 4 *Kraków*, wróciły się pod górę, jadąc po nowy ładunek do *Kaźmierza;* paropływ Nr 1 *Xiążę Warszawski*, dziś rano przeszedłszy most na *Wiśle*, udał się z naładowanemi pszenicą gabarami Nr 1, 2, 6 i 8my powtórnie do *Gdańska*.

W tych dniach opuściło prasę drukarską dzieło, z polecenia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, przy Ogólnem Zebraniu Warsz: Departamentów Rządzącego Senatu wydane, pod tyt: *Spis Szlachty Królestwa Polskiego*. Dzieło to obejmuje Listę alfabetyczną wszystkich osób które udowodniły szlachectwo przed ogłoszeniem prawa z r. 1836 nabyte, jako też i te, które po ogłoszeniu tegoż prawa Najmiłościwiej mają sobie nadane, również osoby tytułami honorowemi zaszczycone, z wymienieniem imion ich ojców, oraz Numeru Xięgi Szlachty pod którym są zapisane. Na czele zaś zamieszczona jest krótka informacja o dowodach szlachectwa i sposobie rozpoznawania onych, jako też dokładne objaśnienie dla osób pragnących przedsięwziąć legitymację, przez co dzieło to staje się bardzo pożytecznem, i zapewne zyska przychylne przyjęcie Publiczności; zaleca się ono nadto dobrym drukiem i przystępną ceną, rs. 1 za exemplarz. Wszelkie exemplarze nieopatrzone pieczęcią Rządową, prawnie poszukiwane będą. Sprzedaje się: w Składach materjałów pismiennych Fr: *Schuster;* K. *Bagieńskiego* na Krak:-Przedmieściu; Anto: *Schuster*, dawniej *Zaleskiego* przy ulicy Wierzbowej; J. G. *Arnhold* dawniej A. *Dal-Trozzo;* oraz w składzie nót Rudolfa *Friedlein* dawniej *Spiesa*, przy ul: Senatorskiej; tudzież we wszystkich Xięgarniach.

Otrzymawszy od JW. Ober-Policmajstra m. *Warszawy*, pozwolenie otwarcia Kantoru Komisowego, Zleceń, Stręczeń, Prośb i Korrespondencji, mam honor niniejszem donieść, iż Kantor powyższy ku wygodzie Publicznej, w dniu 1/13 Maja otwartym został, w domu przy ulicy *Miodowej* N° 489 lit: C., tam gdzie skład materjałów pismiennych. — J. *Markowski*.

Na początku ubiegłej zimy mieliśmy sposobność oddać pochwałę Składowi *sukna* i *kortów* pod firmą Pana S. *Szupieniewicza*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 441 na przeciw odwachu; gdy kilka dni cieplejszych okrasiło na nowo wystawę sklepową, świeżo zawieszone po bokach dwa znaki, uderzają mnóstwem złoconych napisów, równie jak i sama wystawa, którą podobnież obłożono eleganckiemi literami. Ale P. *Szupieniewicz* nie o samej zewnętrznej pomyślał ozdobie; zaopatrzył swój sklep w bogaty zapas sukien i kortów francuzkich w najmodniejszych desseniach, niemniej i krajowych z najlepszych naszych fabryk, a które, jak wiadomo, ukażą się także na wystawie *Londyńskiej*. Obok sukna, widzieliśmy w tym składzie wyborowe materje na kamizelki, chustki jedwabne, krawaty najmodniejsze *Londyńskie* i *Paryzkie*, i wiele innych artykułów mezkiej toalety. Dla osób nie lubiących długo czekać na robotę, urządzonym jest tamże Magazyn *gotowych paletotów, kamizelek*, oraz eleganckich *szlafroków* w guście *greckim*. Wyroby te sporządzane podług najświeższych żurnali *paryzkich*, pomnażane ciągle będą staraniem P. *Szupieniewicza*, który gustem i tannością, handel swój coraz bardziej czyni wziętym.

Już wspomnieliśmy o bliskiem otwarciu Zakładów *wód mineralnych*, w ogrodach: *Saskim* i *Krasińskich*. Właściciele tych zakładów nie pomijają niczego, co tylko tak dla wygody jako i uprzyjemnienia chwil używającym kuracji osobom, posłużyć może. Między innemi, Właściciel Instytutu w ogrodzie *Saskim*, urządziwszy w zupełności swój Instytut pod względem wewnętrznym, pomyślał i o innych rozrywkach na zewnątrz. Wczoraj więc już się odbywała pierwsza próba Orkiestry P. *Kurzątkowskiego*, który chce wystąpić w roku bieżącym z całą doskonałością. Pojutrze o godz: 10tej rano, również takaż próba. Orkiestra ta bowiem ma zamiar wykonywać w ciągu trwania wód najpierwsze muzykalne dzieła. Dodajemy tu jeszcze, iż nie zapomniano i o wybornej *kawie*, która już w roku zeszłym zyskała pochwały znawców.

Jutro *pełnia* o godz: 9tej m. 29 rano, która rokuje nam wszystko razem, to jest pogodę, upały, deszcz z grzmotami i wicher. Tyle razem zamówień na jedną lunację, która trwać będzie tylko tydzień cały, to nieco zawiele, ale ponieważ tak nam wróżą kalendarze, zobaczemy przeto o ile się sprawdzą.

Przy zwykłem wiosennem porządkowaniu miasta naszego, w tych dniach wszystkie *rewerbery* na nowo odświeżone i poprawione także zostały.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszło dzieło: *Dwór i Dworki*, szkic do powieści przez L. *Kunickiego*. Autor znany z wybornych zarysów umieszczonych w *Album Literackiem* i *Bibljotece Warszawskiej*, w obszerniejszych ramach szkic swój podaje, przedstawiając nam w doradnych rysach kilka postaci naszego społeczeństwa. Prawda w ich odmalowaniu, język po-

toczysty i pełen wdzięku, nadaje im niemało wartości i uroku. Cena kop. 60.

P. Kazimierz *Buczwiński*, Chirurg przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1301 zamieszkały, przypadającą mu należność w kwocie rs. 14 k. 61, za rozmaite usługi chirurgiczne ubogim na koszt *Warsz: Towarzystwa Dobroczynności* świadczone, odstąpił na utrzymanie ubogich pod opieką tegoż Towarzystwa zostających, i ofiarował pomoc tę nieść nadal biednym bezpłatnie. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności przejęte wdzięcznością za tak szlachetną i miłością bliźniego tchnącą ofiarę, oświadcza Panu *Buczwińskiemu* imieniem swojem i ubogich, podziękowanie.

Z rozlicznych wyjątków tak po pismach perjodycznych, jako i innych, w różnych czasach zamieszczanych, już Publiczność powzięła przekonanie o wartości wyjść mającego wkrótce dzieła pod tytu: *Wspomnienia z podróży* po *Danji*, *Norwegji* i t. d. Ktoby przeto życzył jeszcze zaprenumerować takowe, raczy zgłosić się do Redakcji *Kurjera*, gdzie otrzyma stosowny bilet prenumeracyjny za złożeniem przedpłaty.

Od chwili rozwinięcia się zieloności, która już dziś jak to świadczą 100-letnie lipy w ogrodzie *Saskim* i inne okryte liściem drzewa, doszła najzupełniejszej doskonałości, pojawiła się także i odwieczna gra w tak zwane *zielone*. Początek tej gry, powstaje każdorocznie z ukazaniem się pierwszego listka; tej zaś wiosny, z powodu wcześniejszej wegetacji, trwa ona już od miesiąca prawie. Rozmaite zakłady padają ofiarą *zielonego*, a najczęściej kończą się one na słodyczach PP. *Lessla*, *Loursa* i tylu innych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. Z. M. kop. sr. 30, i od J. F. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie;* a od *Emilji* kop. 30 na odnowienie Ołtarza Śgo JÓZEFA w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:.— Złożono oraz od *Karoliny* P. dukata złotem, w połowie dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, a w połowie dla Wychowańców pod opieką Tow: Warsz: Dobroczynności zostających.— Złożono w tejże Redakcji bezimiennie kop. 30, dla Starców i Kalek w *Górze Kalwarji*.— Rsr. 1 kop. 20 przez P. A. G. zwrócone P. J. J., ostatni złożył w Redakcji *Kurjera* dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

W jednych blizkich *Warszawy* dobrach ziemskich, przemysłowo urządzonych, zakładaną jest teraz na znaczną stopę, pierwsza w kraju fabryka *wina szampańskiego*, którego butelka o *pół rubla taniej* ma być sprzedawaną, niż jest cena w handlu. Wiadomo, że prawdziwego *wina* tego gatunku, bardzo mało *Szampanja* wydaje, i ledwo to dla Królewskich stołów wystarczy; reszcie zaś lubowników, a zwłaszcza nieznawcom dostaje się *naśladowany* tylko wyrób fabryczny, który tak drogo przepłacają. Kiedy ta ponęta strzelająca, tyle już w użycie weszła, że bez niej obejść się nie można, dobrze więc, iż u siebie mieć będziemy zbytkowy produkt, który niemało oszczędzi krajowi kapitału dotąd wydawanego ze szkodą za granicę. Dzielny to pomysł przedsiębierców, szczerze im powodzenia życzemy. Bądźcie zdrowe *Kliquoty*, *Rederery*, i t. d., zastąpiemy was odtąd swoim *wyrobem*, równie smacznym, a do *butelek* także własnych, nasze litografje, złotych *etykiet* również dostarczyć potrafią! Tym sposobem naszej roboty *wino*, może nawet pójść za granicę, i uchodzić za *francuzkie*, jak to dzieje się już nie z jednym wyrobem.

Broszurka obejmująca trzy artykuły gospodarskie, jako to: 1) Sposób robienia *swiec* domowych; 2) Hodowanie *kurcząt*, żeby miały smak jarząbków; 3) Sprzedaż drzewa na *wagę;* przy tem (w małej już tylko liczbie exemplarzy) dziełko pod tyt: *Wyrachowanie miąższości drzewa*, oraz stosunkowej *użyteczności*, i ceny tegoż, wydane p. B. *Alexandrowicza*, znajdują się do nabycia w xięgarniach *Warszawskich* i w handlu materjałów pismiennych *Szczycińskiego* przy ul: Wierzbowej.

Bywały w świecie różnemi czasy, różne kradzieże, ale o tak śmiałej, tak szczególnej jak wydarzona w zeszłym tygodniu w *Paryżu*, jeszcze jak *Kurjer Kurjerem*, nie słyszano nigdy. W nocy z d. 5 na 6 b. m. skradziono z Ogrodu Zoologicznego, jednego z 2ch *żywych lwów*. Dyrektor Ogrodu Zoologicznego podał natychmiast do wiadomości publicznej rysopis zaginionego zwierza, a kradzież i zguba ta jest tak bezprzykładną, że w gazecie w której zwykle wszelkie ogłoszenia o zaginionych lub skradzionych przedmiotach umieszczane bywają, nieznalazła się nawet winieta do położenia obok tego ogłoszenia, (w Drukarni *Kurjera* jest winieta lwa). Przy odejściu poczty, nie odkryto żadnego śladu tej kradzieży, prócz chustki od nosa z cyfrą *J. V.*, mocno pokrwawionej, którą znaleziono przy klatce rzeczonego zwierza.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha* przy uli: Miodowej Nro 486, wyszedł 11ty poszyt *Xięgi Swiata*, i zawiera: Onufry *Kopczyński* i jego pisma (dokończenie); *Montoneros*, *Gauchos* i *Indjanie* z *Pampas* (z ryciną na stali); Mamidła *Włoskie; Ryby* (z ryciną kolorowaną); Poczta listowa w *Anglji;* Hohnsztein w *Saxonji* (z ryciną na stali); Wąwóz zwany *Tifegrund;* Wycieczka na *Etnę*, z dziennika podróży; *Nasturcja* (z ryciną kolorowaną); Tydzień spędzony na wyspach *Hebrydzkich*, ze wspomnień podróży po *Anglji*, *Francji*, i t. d.; cena całego dzieła w *Warszawie* rs. 6, na pocztamtach rs. 6 kop. 75. Poszyt 12ty, wkrótce prassę opuści.

Według otrzymanej przez nas wiadomości, drugi koncert Pana *Kellermanna* w *Lublinie*, jest zapowiedziany na dzień 16ty b. m., to jest w Piątek.

Kurs wczorajszy: Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 97, dają rs. 14 k. 95; wartość kuponu k. $23^1/_2$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Jezioro Wieszczek*, Panna *Morys* i Pan *Szczepkowski;* po Tańcach, Panna *Damse*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo KAROLA *w Nowej Alexandrji* (Puławach), pospiesza wynurzyć w imieniu cierpiących, najczulsze podziękowanie WW: Pani Karolinie *Angely*, i Pannie Eleonorze *Pawlikiewicz*, które mozolnem zbieraniem kwesty *Wielkotygodniowej* w tym roku, z całem poświęceniem zatrudnić się raczyły, i tym sposobem hojnie zasiliły miej-

scowy szpital włościański, który cały byt prawie, zawdzięcza szlachetnym uczuciom dobroczynnych mieszkańców.

Ze wszystkich części *Anglji* donoszą o gradach, śniegach i niezwykłem w tej porze roku zimnie. Że jednak dotąd zboża na polu nie ucierpiały metarjalnie, przeto i targi z dawnej stagnacji nie wyszły. — Otrętwienie handlu w *Anglji* na wszystkich portowych placach, ruch spekulacyjny oziębiło. — Na *Gdańskim* placu dosyć było ochoty do kupna, ale ceny nie ruszyły się wcale. Sprzedano *pszenicy* łasztów 609, *żyta* 72½, *jęczmienia* 113, *grochu* 25. Płacono za korzec Warszawski pszenicy wagi holl: od 126 do 133 funt:, od rs. 4 do rs. 4 kop. 62½; *żyta* wagi funt: 123 do 125, od rs. 2 kop: 34, do rs. 2 kop: 55; *jęczmienia* wagi funt: 114, rs. 2 ko. 21; *grochu*, rs. 2 kop: 65. — Zapasy drzewne bardzo są wyczerpane, a szczególniej na pięknych większych rozmiarów sztukach, zupełnie zbywa. — *Gdańsk*, 10 Maja 1851 r. — *Makowski, Kendzior et Com:.*

Z Petersburga. — W Gubernji *Kurskiej*, gdzie czynione są poszukiwania geognostyczne, znaleziono w znacznych ilościach kości, zaginionych już dziś zwierząt: *jednorożców*, *mammutów* i *koni*, zęby *jaszczurek* olbrzymich, zęby i ości *rekinów*, i *muszle* w niezliczonych ilościach.

Z Rewla 18 Kwiet:. — Na trzeci dzień świąt Wielkanocnych, 10 Kwietnia, mieszkańcy wyspy *Wrangelsholm*, ujrzeli w bliskości skał *Rammusaar*, o 5 wiorst od brzegu *Estońskiego*, wieloryba jak twierdzą żywego; odważniejsi z nich podpłynęli łódką na bliską metę, i jęli strzelać doń kulami, a gdy ujrzeli że niemasz już żadnego niebezpieczeństwa, zahaczyli go i przyciągnęli 12go Kwie: do portu artyleryjskiego w *Rewlu*, i od następnego d. 13 tegoż m. pokazują go wszystkim ciekawym, tak iż w chwili wyprawienia listu, wieloryb widziany był przez 2,000 ludzi. Wymierza on 30 stóp długości, wystająca nad wodę część tułowu 25 stóp, głowa 8, ogon 9, przestrzeń między oczami przez wierzch głowy 6 stóp, w głowie ma dwa otwory, służące za sikawki do wyrzucania wody, z których każdy ma po 8 cali szerokości. Według wszelkiego podobieństwa, wieloryb w chwili kiedy go postrzeżono, był już nieżywy, zapewne zaduszony gęstą krą, która zatokę napełniała; zawsze jednak obecność jego w odnodze *Finlandzkiej* jest równie niewątpliwa jak i do wytłumaczenia niepodobna.

Anglja. *Londyn 7go Maja.* — Wczoraj wielkie przyjęcie w pałacu *Buckingham* miało miejsce; zebranie było niezmiernie świetne; obecnemi byli: Xiążę i Xiężna *Pruscy*, Xiążę *Niderlandzki*, Xiążę *Saxe-Wejmarski*, z orszakami swemi. Wielu znakomitych cudzoziemców Królowej przedstawiono. Jak tylko pogoda ustali się, na cześć obecnych tu Xiążąt zagranicznych, w bliskości stolicy odbędą się rewje, parady, i t. p. — Według wykazu urzędowego, oclono w r. 1850 napojów spirytusowych 23,862,585 gallonów, a cło za nie przyniosło blisko 12 miljonów dukatów; widać, że używanie tych trunków nie wiele się zmniejszyło w *Anglji.* — Teraźniejszy spis ludności wskazuje, że ta we wszystkich miastach w ciągu ostatnich lat dziesięciu, niezmiernie powiększyła się. — Gabinet przez Lorda J. *Russel* oświadczył, że w ostatnich klęskach w izbie nie widzi powodu do żądania dymissji. — W dniu 8 b. m. Królowa dała bal wielki na 2000 osób; rozpoczęła go tańcem z Xięciem *Pruskim*, Xiążę *Albert* z Xiężną *Pruską* tańczył *vis à vis.*

Austrja. *Wiedeń 9go Maja.* — Monopol solny w *Węgrzech* także zaprowadzony będzie, ale z pewnemi zmianami. — W *Pradze* cholera na nowo objawia się, i to dość silnie. — Cesarza spodziewają się we *Lwowie* w d. 25 b. m. — Przejeżdżał tędy onegdaj P. John *Wood*, goniec gabinetu *angielskiego.* — W Lipcu ma stanowczo wejść w wykonanie dekret ogłaszający wolność portu w *Wenecji;* poprzednio jednak wyjdą jeszcze nowe dekreta wolność tę urządzające. — W przyszłym miesiącu pod prezydencją Xięcia Prymasa *Węgier*, odbędzie się synod Biskupów. — Stosunki finansowe kraju i kurs banknotów, wszystkich tu zajmuje. — Minister handlu zatwierdził budowę kolei żelaznej z *Bochni* do *Dembicy;* koszta wynoszą 1,500,000 złr. — Z powodu powiększającego się ruchu na kolei żelaznej z *Pragi* do *Drezdna*, zaprowadzono ważne ułatwienia paszportowe. — Zakładają tu nowy dziennik, który mą być organem wysokiej szlachty.

Belgja. — Królowa *Marja-Amelja* z Xięciem *Joinville*, przybyła do *Bruxelli* przez *Ostendę.*

Chiny. — Stosunki z *Anglją* coraz są drażliwsze; nowy Cesarz jest cudzoziemcom nieprzychylny; bram *Kantonu* nie otwarto, a Missjonarzy krajowych prześladują jak najmocniej. Co więcej, Mandarynowie nie chcieli przyjąć listu Królowej *Wiktorji*, pisanego z powinszowaniem; oświadczyli oni, że jaśniejący dwór *niebieskiego państwa*, nie zniży się do stosunków bezpośrednich z mocarstwami zachodniemi, że do tego jest Gubernator prowincji *Kwangsi.* Posłannik *angielski* nic nie sprawiwszy, wrócił do *Hong-Kong.*

Francja. *Paryż 8go Maja.* — Rząd w tej chwili zajmuje się przygotowaniem wielu praw surowych, zwłaszcza co do policji *Paryża;* chcą oddalić jak najzupełniej ludzi podejrzanych; do *Lyonu* poślą osobnego Prefekta policji. — P. *Baroche* konferował wiele w tych dniach z Posłem dyktatora *Rozas* i pełnomocnikem Rzplitej *Montevideo.* — Podawanie petycji o przejrzenie ustawy zaczyna nabierać pewnego znaczenia w *Paryżu.* Wysłano rozkazy do Prefektów, by zbieranie podpisów popierali. — Układy z *Toskanją* o zapewnienie własności literackiej, nie powiodły się. — Minister wojny obostrzył warunki przyjmowania zastępców do pułków, albowiem tym sposobem wciskali się do wojska ludzie z więzienia uwolnieni. — Dziś otwarto wielki konkurs rolniczy w *Wersalu;* 34 departamentów jest reprezentowanych. — Podobno już 300 reprezentantów podpisało wniosek, żądający przejrzenia ustawy; prawo wyborcze główną tu trudność stanowić będzie. — Rozpoczęto śledztwo, dla sprawdzenia kto puścił na giełdzie fałszywą wiadomość o wybuchu zaburzeń w *Lyonie.* — Komitet centralny przejrzenia ustawy, przybrał cechę czysto-bonapartystowską; członkowie do innych stronnictw należący usuwają się zupełnie. *Legitymiści* dotąd nie oświadczyli się

co do przejrzenia, czekają na Pana *Falloux;* zdaje się, że głosować będą za przejrzeniem ale prawnem; wątpić jednak należy, by w ten sposób zebrano wymaganą przez ustawę liczbę głosów. W *Elysée* pełni są zaufania; gotowi nawet obejść się bez izby, gdyby tego była potrzeba.— W izbie rozprawy dość żywe prowadzono nad projektem Pana *Chapot*, co do legalizowania podpisów na petycjach; projekt wzięto pod rozwagę. — Ruch rent na giełdzie zwraca uwagę polityków; pomiędzy spekulantami brak zaufania; z *Lyonu* wielu ich wynosi się.

Paryż 9go Maja (dep: tel:).— W izbie złożono sprawozdania o projektach przejrzenia ustawy dotyczących. *Debats* oświadcza się znowu energicznie przeciw skojarzeniu obu gałęzi *Burbonów*. *Paryż* spokojny zupełnie; giełda mało-znacząca.

Niemcy. — *Austrja* z projektem przystąpienia do Związku *Niemieckiego* z wszystkiemi swemi prowincjami, robi postępy; *Francja* i *Anglja* oświadczyły podobno, że w to mieszać się nie będą, byle państwa *niemieckie* jednomyślnie na to przystały. — W *Hesji* aresztowania nie ustają; sądy wojenne mnóstwo nowych procesów rozpoczęły. — Dwór *Bawarski* także myśli pomiędzy pełnomocników *drezdeńskich* rozdać mnóstwo orderów; wielu mniema, że inni Panujący *Niemieccy* w podobnyż sposób tym Panom dadzą dowody swego zadowolenia.

Portugalja. — Wiadomość, że *Saldanha* mianowanym został Prezesem Rady Ministrów przez Królowę, potwierdza się; on to ułoży nową administrację. Hr: *Thomar* w d. 2 b. m. przybyć miał do *Kadyxu*, podobno z tytułem Posła przy dworze *Hiszpańskim*. Gabinet *Madrycki* myśli na prawdę o utworzeniu korpusu obserwacyjnego na granicy *Portugalskiej*.

Turcja. — Blokadę wyspy *Samos* zniesiono; wybory do zgromadzenia narodowego odbyły się tam spokojnie; posiedzenie zagaił Basza Gubernator obietnicami ze strony Porty. — W *Rodus* znowu trzęsienie ziemi; dwie góry zapadły się, także wiele kamieni i skał z gór spadło na doliny. — Dwa parostatki *tureckie* i dwa cudzoziemskie, ścigają na *Archipelagu* rozbójnika morskiego *Negro*.

Włochy. — Minister *Baldassaroni* przybył do *Florencji* z wiadomością, że traktat o połączenie kolei żelaznych *włoskich*, w d. 1 Maja podpisanym został przez pełnomocników *Austrji*, *Państwa Kościelnego*, *Toskanji*, *Parmy* i *Modeny*. — Xiążę *Genui* z *Turynu* wyjechał do *Drezdna;* Xiążę ten, oraz Marszałek *Latour*, zrzekli się swych pensji, z powodu finansowego położenia kraju; przykład ten podobno znajdzie wielu naśladowców. — Izba *Turyńska* zatwierdziła projekt do prawa, zabraniającego oddawania kilku płatnych urzędów jednej osobie.— Król *Sardyński* odbywa w tych czasach przegląd wojsk i manewra. — Z polecenia rządu ogłoszono, że znany rozbójnik *Pessatore* nie był wcale polityczną osobą ani człowiekiem wykształconym; rodem z *Boncellio*, już w r. 1845 został skazany na 8 lat więzienia za rozboje; połowę tej kary wysiedział, następnie zbiegł i rozboje na nowo rozpoczął; poprzednio był on parobkiem i wyrobnikiem. — Co raz większą mają nadzieję, że zgoda pomiędzy *Piemontem* i *Rzymem* przywróconą zostanie, i że konkordat rychło podpiszą; konkordat z *Toskanją* już jest zawarty.

Rozmaitosci. — Jeżeli wniosek reprezentanta *Baze*, przeciwko sprzedaży dzienników na ulicach, przyjęty będzie w Izbie *francuzkiej*, niektóre dzienniki *Paryzkie* znacznie na tem ucierpią. *La Patrie*, tej publicznej sprzedaży zawdzięcza odbyt 16,000 exemplarzy dziennie. Według rejestrów stęplowych, odbyt główniejszych dzienników jest następujący: *Constitutionnel*, 29,000 exemplarzy; *Siècle*, 27,000; *Presse*, 18,000; *Pays*, 15,000; *Journal des Débats*, 11,000; *Ordre*, 8,000; *National*, 6,000; *Union*, 5,000; *Opinion Publique*, 4,000; *Messager de l'Assemblée*, 2,000. Organ fusionistów *Assemblée Nationale*, wydaje około 14,000 exemplarzy. *Monitor wieczorny* sprzedany został w tych dniach za 330 fr:. Spadł on był na 200 abonentów. — *Georges* dentysta, ogłosił w tych dniach w *Paryżu*, że wyrabia *zęby wieczno-trwałe;* oświadczając jednocześnie, że gotów jest dawać takowe kupującym na próbę, *na dni 30!!!* Ta *cyrkulacja zębów* pomiędzy ludźmi, owe *kły*, co z szczęk do szczęk przechodzą, owe *trzonowe*, co tydzień w tej, a tydzień w innej gębie kołaczą się, zanim się do stałego dostaną mieszkania; *szczęki*, co przez rok cały mogą należeć do wszystkich, a nie należeć jeszcze do nikogo, zdają się być najszczytniejszym ideałem *powszechności dentystycznej*. Winszować prawdziwie należy myśli, która przewodniczyła ogłoszeniu tego rodzaju. — Niedawno w *S. Denis*, jakiś małżonek w napadzie obłąkania zmysłów, założywszy śpiącej swej żonie, postronek na szyję, rzekł do niej gdy ta przebudziła się: »Czas już, abyśmy się przenieśli tam", i wskazał na niebo. Przestraszona kobieta przetarła oczy, sądząc że to sen; ale widząc wzrok obłąkany męża, a przytem jeszcze brzytwy i pistolety, tuż na stoliku przy łóżku leżące, przekonała się o strasznej prawdzie i o smutnem położeniu swojem. Sama, wśród nocy, bez żadnej opieki, w ręku warjata, który za jednem pociągnięciem sznurka, może pozbawić ją życia; nie traci jednak wcale przytomności, i z najzimniejszą krwią rzecze do niego: »Wszystko to dobrze, ja sama zawsze pragnęłam tego, ażebyśmy się w górze połączyli z sobą na wieki; ale czy też pomyślałeś, co mają zrobić z naszemi ciałami po śmierci. Napisz przeto kilka słów, ażeby nas nie porzucono na pastwę, ale razem w jednym grobie złożono." Wybieg ten udał się jej jak najlepiej. Obłąkany małżonek, poznał swój błąd, i w tym celu udał się do pokoju, gdzie znajdowały się papier i pióra. Tymczasem żona wyskoczyła z łóżka, zamknęła go cicho na klucz w gabinecie, a sama oknem wyszła do ogrodu, i uprzedziła sąsiadów. Gdy ci nadbiegli, znaleźli wyłamane drzwi od pokoju, w którym był zamknięty, a jego samego w najstraszniejszym przystępie szaleństwa. Schwytano więc biedaka, i zawieziono do domu obłąkanych, gdzie przybrano go w zwykły kaftan bezpieczeństwa. — »*Wojtek!* a przyniosłeś raki z piwnicy?" »Przyniosłem, ale bez dwóch, które dzięki BOGU, zdechły." »I dla czegoż to dzięki BOGU?" »Bo już nie będą żywcem gotowane."

SZARADA.

Pierwsza z *trzecią* pożądana,
Druga z *trzecią* ukochana,
Wszystka dobra, kiedy zgrzana.
(Zeszła Szarada *Humorysta*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bewad Jene:-Major z Kijowa; Chwalibóg Kar: Rz: Radca Stanu z Kroczewa; Jacoby Kar: Kup: z Hamburga nr 649; Krosnowski Eust: Oby: z Koszelewa nr 570; Litwiński Mich: Oby: z Krakowa nr 634; Sandrini Franciszek Sekretarz Gubernjalny z Aten; Paniutyn Jene:-Adjut: J. C. K. M. z Łowicza; Ronikier Bronis: Hr. z Czermna nr 634; Xżę Szachowski Kap: Lejb:Gwar:, Adjutant JO. Xcia Namiestnika Król: z Petersb:.

Wyjechali: Bujno Xaw: Oby: do Mężenina; Celiński Konst: Oby: do Paprotni; Ewans Douglas właśc: fabr: do Anglji; Trembicka Rozalja Żona Jener: do Piekar; Thiebaut Małgo: Żona Urzęd: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Zbyt częste przykłady: że *cierpiący na zęby*, przez samowolne używanie szkodliwych olejków i t. p., w daleko gorszym udają się do mnie stanie, zmuszają do zwrócenia uwagi: iżby dla własnego dobra, udawali się od razu o pomoc do biegłego znawcy, a oszczędzą sobie cierpień i kieski. Świeżo z *Londynu* nadesłany mi *nowy system arcy-sztucznych zębów*, odznacza się szczególną pięknością, trwałością i najłatwiejszem, bo bez żadnej przykrości Wstawianiem. *Łyżeczki zębowe*, z swej wyższości nad szczotkami i t. p., powszechnie znane, *czyszcząc i konserwując zęby*, nadają nadto *miłą woń ustom*.—J. M. *Neuman*, uprzywil: Dentysta, pod Nr 297, wprost Zamku, gdzie brama przechodnia.

DOBRA Białowody i Czechowki z przyległościami, w Powiecie Hrubieszowskim, Gub: Lubelskiej położone, obejmujące gruntu ornego morgów 1522, do tego las i łąki, zabudowania gospodarskie w dobrym stanie, szynków 3, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 438 przy ulicy Krako:-Przedm:, na 3m piętrze od frontu, do godziny 9 z rana.

Dowódca Pułku Żandarmów Jene:-Major Bewad, przejeżdżając w d. 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. o god: 6 wieczorem, przez ulicę Bednarską, Furmańską, Browarną, Topiel, Solec i Czerniakowską do domu Rząd: przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3012, zgubił w jednym zawinięciu następujące przedmioty: dwie pary Uzdeczek, Popręgę Ruską, dwie pary Podpinek, Rzeczy z ozdobami srebrnemi, dwie pół-Popręgi takież, parę Ozwów zaciężnych, parę Rzemieni bez siodełka i Kantar. Upraszam łaskawego Znalazcy, o oddanie pod powyższy Nr, za nagrodą Rsr. 3.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia niniejszem, iż w dniu 2/14 Maja r. b. o godz: 5tej z południa, w *Warszawie* na *Solcu* przy brzegu *Wisły*, przed delegowanym z jej Biura Urzędnikiem, odbędzie się licytacja na sprzedaż zamoczonej nieco *pszenicy*, w ilości około 312 korcy. Warunki licytacji przed rozpoczęciem tejże, u delegowanego Urzędnika na miejscu przejrzane być mogą.

W każdym czasie, poczynając od daty niniejszego ogłoszenia, jest do najęcia 2 POKOJE i Sala z umeblowaniem, do Śgo Michała r. b. w domu Nro 471, na 2m piętrze, obok Resursy Kupieckiej. Lokal ten byłby bardzo dogodny dla osoby w celu użycia wód mineralnych z prowincji do Warszawy przybywającej. Wiadomość na miejscu.



POWÓZ na 4 osoby, w dobrym stanie, lekki, wygodny, zdatny do podróży i do miasta, z fordedekiem i 2ma walizami, do zbycia za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, w domu Bürgera Nr 1259 c, w oficynie na dole.

DOBRA Kletnia w Okręgu Radomskim, przy Kolei żelaznej położone, obejmujące około 60 włók miary Warsz: rozległości, mające znaczną ilość lasu, łąk, pastwisk, robocizny, są do sprzedania. O warunkach, dowiedzieć się można u Nowickiego Patrona w Kaliszu, i u Słowikowskiego Obrońcy w Radomsku.

Instytut wód mineralnych Dra *Struve* z *Drezna* w ogrodzie *Saskim*, ma zaszczyt zawiadomić WW. Doktorów i Prześwietną Publiczność, iż otwarcie tegoż Instytutu dla użytku publicznego, nastąpi w przyszłą Niedzielę dnia 18 b. m. o godz: 5½ z rana.



Dwa **BILLARDY** nowe, palisandrowe, i jeden używany, mahoniowy; oraz KIJE wiedeńskie, 5 do 6 tuzinów już wykończonych, są do sprzedania, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1272, naprzeciw Sali Ochrony.

W mieście Mszczonowie, o 6 mil od Warszawy, milę od Rudy, jest do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami APTEKA, od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość o szczegółach na miejscu.



Para KONI z BRYCZKĄ Najdyczanką, na resorach, są w każdym czasie do wynajęcia, na dnie lub godziny. Wiadomość na Nowem-Mieście w domu XX. Dominikanów Nr 313, u Stróża.



Pod Nr 1293 przy ulicy Nowy-Świat, jest para KONI skarogniadych, spokojnych i rosłych, oraz dwa KOCZE, jeden landarowy a drugi zwyczajny na leżących ressorach, mało co używane, z powodu wyjazdu, każdego czasu do sprzedania. O cenie dowiedzieć się można na pierwszem piętrze u Właściciela.

Teodora *Czernig*, utrzymująca Magazyn Strojów Damskich przy ulicy Długiej, w domu dawniej Potkańskich, a teraz Piotrowskich, wyjeżdżając zagranicę, celem widzenia najnowszych mód, powróciła w tych dniach z zagranicy; a zaopatrzywszy swój ZAKŁAD w najświeższe fasony Sukien, Mantyl, Kapeluszy, Płaszczyków, Czepeczków, i rozmaitych nowości mody wiosennej, poleca się łaskawym Damom, które ją ciągle swojem zaufaniem zaszczycały, że i nadal będzie się starała wszelkim ich żądaniom zadosyć uczynić.

Są do wydzierżawienia 2 LOKALE, i piękny OGRÓD. Wiadomość na Nowem-Mieście pod Nr 315.

Trzy **MAGLE** kompletne, w dobrym stanie, są do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Miodowej w domu XX. Bazyljanów pod Nr 480, na miejscu.

Przy samej Kolei żelaznej, 5 werst od stacji Ruda Guzowska, a 15 od stacji Grodzisk, jest do wydzierżawienia w każdym czasie KOLONJA obejmująca 9 morgów gruntu ornego, z zabudowaniem gospodarskiem, pomieszkaniem składającym się z 4 Pokoi, 2ch Kuchni, i oficyny, i ogrodem owoc:. Życzący sobie wydzierżawić, raczy się zgłosić na stacji Ruda Guzowska, do utrzymującego tamże Bufet.



MEBLE palisandrowe, mało używane, pod Nr 2gim, na 1m piętrze, gdzie dzwonek, Przy ulicy Sto-Jańskiej, są do sprzedania. Widzieć je można każdego dnia od 8 do 10 rano, i od 4 do 7 po południu.



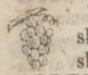
Ktoby miał na sprzedaż **KONIA** jasno kasztanowatego, rosłego, na dobrych nogach, z grzywą konopiatą, z łysiną na łbie, z pęcinami białemi, niech zostawi adres w Kantorze Hotelu Angielskiego.



WINO Szampańskie Roederer, świeże, pierwszego wysłania, nadeszło Koleją żelazną, do Składu niżej podpisanego przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost XX. Kapucynów. Józef *Wolffin*.

Przy ulicy Nowy-Świat, obok Izby Obrachunkowej Nº 1285, z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia na czas od 1go Czerwca, a nawet kilka dni wcześniej, do 8go Lipca, **LOKAL** parterowy, składający się z 4ch Pokoi, z których trzy są od frontu, Przedpokoju, Kuchni, Wozowni i Stajni, z meblami lub bez. — Tamże jest do sprzedania para młodych, rosłych i rasowych **KONI**.

CEGŁY ogniotrwałe (Chamottsteine). z *Anglji* sprowadzone, są do nabycia w *Kantorze*, przy ulicy Granicznej pod Nrem 965.



WINO Szampańskie Roederer, świeże, pierwszego wysłania, nadeszło Koleją żelazną do Składu Juljana Roesler przy ulicy Elektoralnej Nr 797.



DOM drewniany z ogrodem fruktowym, mający całą obszerność placu łokci ☐ 20,468, czyniący dochodu rocznego do rs. 450, do sprzedania z wolnej ręki, przy rogu ulicy Grzybowskiej i Żelaznej Nro 1034. Wiadomość u właściciela na miejscu, bez pośrednictwa faktorów.

Dobra Cybulice Małe, Cybulice Wielkie i Cieciotki w Okr: Błońskim położone, odległe od Warszawy mil 4, rozległe włók 46, mor: 14, pr: 194 miary n. p.; i Nieruchomość w Warszawie pod Nr 614 *h* przy ulicy Niecałej położona, d. 7/19 Maja r. b. o godz: 4 z połud:, w Tryb: Cyw: w Warszawie, przez publiczną licytację działową, ostatecznie sprzedane będą. Licytacja Dóbr od summy rs. 23,440 k. 50, a Nieruchomości od summy rs. 17,565 k. 83, jako szacunku przez biegłych ustanowionego, zaczynać się będzie. Warunkii taxę, przejrzeć można u Łąckiego Patrona pod Nr 1776, i w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: 3, pod Nr 549. w Warszawie.

Teodor Łącki, Patron.

MIESZKANIE składające się z 5u Pokoi, Przedpokoju, i wszelkich wygód gospodarskich, z meblami, na dole, tuż obok Saskiego Ogrodu, w domu znanym z czystości i porządku, Nr 1077 *b*, przy ulicy Granicznej, jest do odnajęcia na letnie miesiące. Wiadomość tamże w bramie na lewo, lub u Stróża Jana.

Przy ulicy Nizkiej pod Nr 2272, w drugim domu od rogu ulicy Dzikiej, jest do najęcia od Ś. Jana, 3 POKOJE z Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownią, Drwalnią i Piwnicą; 2 Pokoje z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą; tudzież Pokój Kawalerski. Wiadomość u Właścicielki domu.

W Dominium Sokołów, jest nowy WIATRAK, z 2ma gankami, jak najlepiej urządzony, wraz z pomieszkaniem i ogrodem, z wolnej ręki do wydzierżawienia; lub też kwalifikujący się i dobremi zaświadczeniami opatrzony Czeladnik Młynarski, jako roczny, na koszt Dominium, może znaleść pomieszczenie.

Letnie MIESZKANIE, złożone z 2ch lub 3ch Pokoi obszernych, z Kuchnią, Stajnią i Wozownią, w okolicy przyjemnej, blizko Warszawy, do najęcia. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1092 *a*, przy ulicach: Twardej, Siennej i Żelaznej, w bliskości targu na Grzybowie, położona, składająca się z różnych zabudowań i ogrodu owocowego, obejmująca powierzchni łokci ☐ 24,030, sprzedaną będzie w drodze działów, w dniu 5/17 Maja r. b. o godz: 5 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału. Wadjum trzeba złożyć w ilości rsr. 300. Licytacja zacznie się od summy rs. 1,276 k. 22. Inne warunki sprzedaży i taxa, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: 3go, i u Kleczkowskiego Patrona w Warszawie pod Nr 451 mieszkającego, sprzedaż popierającego.

SUMMY 10,000, 7,500 i 6,000 rs. na Dobra ziemskie; zaś 9,000, 3150 i 2700 rsr. na Domy, są do ulokowania zaraz; oraz Dobra ziemskie, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 575, na dole, drugie dzwi na prawo.

RZĄDCA Dóbr, teoryczno-praktycznie w wszelkich gałęziach gospodarstwa wiejskiego usposobiony, w chlubne świadectwa rekomendacyjne znaczniejszych Obywateli w kraju tutejszym opatrzony, życzy przyjąć podobny obowiązek od Sgo Jana. Wiadomość w Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fr: Betzholdt przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

Duży mahoniowy STÓŁ, w kształcie komody, z 10ma szufladami, nowem suknem nakryty, mało używany, jest do sprzedania za mierną cenę przy ulicy Ś to-Krzyzkiej Nr 1334, dom Eichlera, za Apteką Dzieciątka JEZUS. Wiadomość u Stróża Józefa.

Pod korzystnemi warunkami, jest do sprzedania w mieście Siedlcach, CUKIERNIA z Domem lub bez tegoż. Wiadomość w Radomiu u Piotra Bivettego, lub w Warszawie w Cukierni, w domu Petyskusa.

We wsi Pilicy, na lewym brzegu rzeki tegoż nazwiska, o mil 7 od Warszawy, a werst 4 od szosse Mniszewskiego odległej, jest jeszcze w reszcie do zbycia około 300 korcy KARTOFLI, w gatunku wybornym na wódkę, i kilkadziesiąt korcy Jęczmienia. Wiadomość u Kobylańskiego Mecenasa w Warszawie na Nowem-Mieście Nr 310. — Tamże dowiedzieć się można o 4ch małych stogach SIANA, w dobrym gatunku, pogodnie, na kolonji Wędziszewo, o werst 11 od Błonia, znajdujących się.

Ktoby z Panów Właścicieli Aptek w m. Warszawie, lub z miast Gubernjalnych i Powiatowych, życzył swą APTEKĘ sprzedać; raczy franko donieść pod adresem do W. Gargulskiego w Warszawie przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 185; jak również, mający chęć nabycia APTEKĘ w mieście Okręgowem, powziąść może tu wiadomość.



Jest do sprzedania FURGON na żelaznych osiach, kryty i zamykany na klucz, bardzo wygodny do podróży, na 6 osób i na pakunek. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1318, w podwórzu, u Stróża.

Oczekiwana **MĄCZKA GIPSOWA**, zatrzymana w transporcie z powodu przeciwnych wiatrów i niskiej wody, nadeszła już do Młyna Parowego na Solcu, i sprzedaje się po kop. 45 centnar, z beczką.

Ktoby sobie życzył zabrać się wygodną bryką, extrapocztą do M. KIJOWA, lub przyległych miast; niech się raczy zgłosić pod Nr 873 przy ul: Ogrodowej, a to najdalej do dnia 20 b. m.; a wrazie gdyby kto mógł zabrać jedną Osobę na wspólny koszt, także niech raczy dać wiadomość o tem.

Wdowa, posiadająca oprócz języka polskiego, dokładnie język niemiecki, pragnie udzielać LEKCJE rysunków (lekcja kop: 45). Wykonywa także kopje minjatur, lub innych obrazów. Zastać ją można codziennie do 10 rano, w mieszkaniu jej, ulica Chłodna Nr 926 *b*, dom P. Szymanowskiej, w bramie na dole. Adressy zostawić można w składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobroczynności; gdzie oraz jest do widzenia kilka jej rysunków.



Do sprzedania para KONI gniadych, rosłych, młodych, wraz z zupełnem uprzęgiem, w dobrym stanie; tudzież KOCZ używany, a to razem lub oddzielnie. Wiadomość w podwórzu u Stangreta Onufrego pod Nr 1777, ulica Ś to-Jerska.

W domu pod Nr 2322 przy ulicy Dzikiej, z powodu wyjazdu, są do najęcia dwa MIESZKANIA, na 1m piętrze od frontu, jedno większe z 8u Pokoi; drugie mniejsze, ze Stajnią i Wozownią lub bez, z wszelkiemi wygodami, od Ś. Jana r. b. Wiadomość u Rządcy domu.

Dominium Sokołów, sprowadziło z Berlina, 3 MASZYNY do mieszania zacieru z kartofli, a ponieważ tylko w jednej gorzelni zaciera z kartofli, w pozostałych zaś z melasy, dwie z tychże ma z wolnej ręki do sprzedania, które każdego momentu mogą być widziane, w wyż wymienionem Dominium.

Na gruncie dóbr Tarnowo w Pow: Łomżyńskim w Gub: Augustowskiej, dwie mile od miasta Łomży, a 3 od Ostrołęki, rozpocznie się w dniu 10/22 Czerwca r. b. o godz: 1ej z południa, publiczna licytacja, na sprzedaż RUCHOMOŚCI, Sreber, Inwentarzy, jako to: Wołów, Nieuków, Krów, Koni, Owiec, i wszelkich Sprzętów gospodarskich.

Kajetan MAKOWSKI, Krawiec Wojskowy, zamieszkały przy ulicy Długiej, przeniósł swą pracownię pod Nr 524 przy ulicy Podwal; gdzie wyrabia wszelkie mundury, podług najnowszej formy Petersburgskiej i akuratności, na czas umówiony, oraz i dla wszystkich Biur, dla WW. Panów Urzędników.



POWÓZ kryty, mało używany, zdatny do miastá i podróży, jest do sprzedania z wolnej ręki, w domu W. Rocha Zawadzkiego pod Nr 739, na Tłumackiem. Wiadomość u Stróża.

Avis Médical.— Le Docteur Samuel LA'MERT, Membre de l'Université d'Edimbourg, Membre honoraire de la Société Médicale de Londres, etc. etc., Auteur de la Préservation Personnelle, et de la Science de la Vie, a l'honneur d'informer les personnes qui desirent le consulter sur les différents désordres des *Organes de la Génération*, de la Syphilis, et sur les cas de *Débilité nerveuse*, de *Faiblesse locale et générale*, que chaque jour il reçoit à sa résidence, 37 BEDFORD SQUARE, A LONDRES. Les heures fixées sont de 11 heures du matin à 2 heures de l'après-midi. Prix de la consultation 25 francs, soit personnelle soit par correspondance.— *Le secret est inviolable*, et les lettres rendues sur réclamations.— Les médicaments nécessaires sont expédiés avec sécurité, dans toutes les parties du monde. *La Préservation Personnelle*, est illustrée de quarante figures coloriées, sur l'anatomie, la physiologie et les *maladies des organes de la génération*, prix sous enveloppe 5 francs, franco 5 fr. 50 c. *La Science de la Vie*, secret pour vivre longtemps, avec portrait et planches, prix 4fr., franco 4fr. 50c. Tous les exemplaires non revêtus de la signature de l'auteur, doivent être considérés comme contrefaçons et le public est prié de ne leur accorder aucune confiance. Ces ouvrages sont en vente chez M. *Hérold*, libraire, à *Hambourg*: chez M. M. *Jugel*, *Schmerlzer* et *Hermann*; à *Francfort sur le Mein*; et chez M. *Isaakoff*, libraire de S. M. L'EMPEREUR de toutes les *Russies*, à *St. Pétersbourg*.

KOLONJA na lewym brzegu Wisły, przy szose położona, o mil 2 od Warszawy odległa, rozległości mor: 222, w glebie pszennej, a z tych, łąk gruntowych mor: 23½ obejmująca, z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi, ze znaczną propinacją, kuźnią, młockarnią, sieczkarnią, z inwentarzami żywemi i martwemi, jest do sprzedania w każdym czasie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość u W. Bogusławskiego Adwokata, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1773.

KOLONJA tuż za rogatkami Mokotowskiemi położona, dwie włóki rozległości mająca, jest każdego czasu do sprzedania. Wiadomość w składzie Papieru Antoniego Schuster, dawniej A. Zalewskiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Dnia 10 b. m. wieczorem, w przechodzie z Krako:-Przedm: do Teatru, a następnie na ulicę Bielańską, zgubioną została LORYNETKA damska, w złoto oprawna. Łaskawy Znalazca, raczy takową zwrócić na ręce Szwajcara Hotelu Krakowskiego, za nagrodą wartości tejże lorynetki.

KOLONJA o 3 mil od Warszawy, na szosse, z wszelkiemi zabudowaniami, w której Dwór wygodny, wraz z inwentarzem martwym i żywym, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 545 przy ul: Długiej, na 2m piętrze od frontu, każdego dnia do 10 z rana.

Wdowa mając Córkę, która jest wydoskonalona w szyciu BIELIZNY mężkiej i damskiej, uprasza WW. Panów i Pań, którzy mają do szycia bieliznę, kołnierzyki, koszule mężkie, w najtrudniejsze plisy, po zł. 8, zwyczajne zł. 4, kołnierzyków tuzin zł. 12. Wiadomość u P. Maszewskiej pod Nr 2816, w domu P. Matulewicza, ulica Topiel, idąc ulicą Oboźną, po prawej stronie na dół, na 1m piętrze, w drugie drzwi.

Dla wiadomości Osób interes w tem mieć mogących, ogłaszam, jako pełnomocnictwa jeneralne przezemnie wraz z innemi Wspól-Sukcessorami po ś. p. Hrabi Karolu Zboińskim, na Osoby Eugenjusza Piwnickiego posiadacza dóbr Sikorza, i Ludwika Smiechoskiego Patrona Trybunału Płockiego, urzędownie do działań w interessach moich udzielone; Aktem przed Józefem Zabielskim, Rejentem Kancelarji Hipotecznej Okręgu Lipnowskiego na dniu 10/22 Kwietnia 1851 r. zdziałanym, odwołałam; od dnia więc tego, wszelkie działania Pełnomocników odwołanych, żadnego znaczenia względem mnie mieć nie mogą.— W Czarnem dnia 25 Kwietnia 1851 r.— Antonina z Hrabiów Zboińskich *Pląskowska*. Ignacy *Pląskowski*, Mąż assystujący. (z Gaz: Rzą:).



Potrzebną jest SUMMA rs. 1,500 do 1,800, na 1szy Nr hipoteki Domu w Warszawie, wartość rsr. 18,000 mającego, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość u Właściciela domu w Rynku Starego-Miasta pod Nr 43.

Letnie MIESZKANIE, składające się z 2ch Pokoi i Kuchni, do najęcia każdego czasu, na Nowej-wsi, ostatni dom po prawej stronie, naprzeciw Koszyków, po Wiśniewskich.

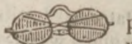
Jest do sprzedania z wolnej ręki, część wsi Szlacheckiej **MROGI GÓRNE**, z Kolonją JÓZEFOW, 8 włók, z dwoma włókami lasu włącznie zajmującej, o dwie wiorsty od Stacji drogi żelaznej Rogów położonej. Wiadomość na gruncie, albo w Warszawie u Rządcy Domu W. Grabowskiego, przy rogu ulicy Żelaznej i Twardej Nro 1505 lit: E.



Jest do sprzedania para KONI rosłych, powozowych, młodych, maści szpakowatej. Ktoby takowe widzieć, lub bliższą informację powziąść sobie życzył, niech się raczy zgłosić do Franciszka Stangreta przy ulicy Bielańskiej Nr 604.

Osoba płci żeńskiej, udająca się do Berdyczowa, szuka Osoby jadącej własnym powozem do tego miasta lub jego okolic, celem odbycia wspólnie tej podróży. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 482, u Właściciela domu.

Z powodu zmiany Gospodarstwa, w dobrach Błędowie pod Grójcem, w Okr: Czerskim, w d. 27 Maja (8 Czerwca) r. b. i dni następnych, od godz: 8 rano, przez publiczną licytację sprzedawane będą różne Sprzęty gospodarskie, Inwentarze żywe, jako to: Owce, Bydło, Konie, Powozy, i t. p., oraz Naczynia gorzelane, Kufy i Beczki piwne, a to za gotowe pieniądze.



Dnia 12 b. przed południem, idąc Krako:-Przedm:, przed Karmelitami, następnie na Pocztę, ztamtąd na ulicę Piwną i Mostową, przez Stare-Miasto, zgubiono OKULARY damskie, w szylkret oprawne, w okładce ciemno-zielonej, z Pieczątką P. P. i M. Łaskawy Znalazca oddać raczy za nagrodą, do Kantoru Loterji P. Giwartowskiego, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 430.



Dnia 10 b. m. wybiegł na ulicę z domu Nro 713 przy ulicy Leszno, PIESEK z wyżełków angiels:, i nie wrócił; ma po sobie łaty kasztanowate, uszy długie takież, a ogon biały. Kto go odprowadzi pod ten Ner, otrzyma nagrodę.

SPECYFIKACJA Lombardowa, wydanana za Nr 6,228, należąca do biletu zastawu Nro 10,207, zaginęła. Uprasza się więc każdego, ktoby takową znalazł, o oddanie jej do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może; albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

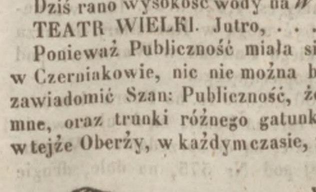
Pod Nr 1274 na Nowym-Świecie, LOKAL składający się z 4ch Pokoi, dużego Salonu, na 2m piętrze, z Balkonem, pięknym wchodem, od frontu, z meblami palisandrowemi lub bez, do najęcia na parę miesięcy.



Dwie DOROŻKI, są do sprzedania. Wiadomość powziąść można w domu pod Nr 971 przy ulicy Granicznej, u P. Jasińskiego.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, ...

Ponieważ Publiczność miała się uskarżać, jakoby w Oberży w Czerniakowie, nic nie można było dostać; przeto mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, że wszelkie jedzenia gorące i zimne, oraz trunki różnego gatunku i napoje zimne, znajdują się w tejże Oberży, w każdym czasie, za pomierną cenę.— *Doliński.*



Wielka MENAŻERJA i wielki GABINET ANATOMICZNY, jest tylko do końca tego miesiąca do widzenia. Karmienie Słoni i Zwierząt, jest o godz: 3ej i 6ej po południu; o tem samem czasie, Słonie sztuki pokazywać będą.— Są do sprzedania z powodu wyjazdu, różne PAPUGI. A. *Freüscher*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Maja 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.